

Piotr Pasisz

(Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach)

Wanda Moszczeńska wobec historii historiografii.
Na marginesie książki Jerzego Maternickiego *Wanda
Moszczeńska (1896–1974). Współtwórczyni polskiej
historii historiografii*, Rzeszów 2017,
Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, ss. 190

Wanda Moszczeńska Towards the History of Historiography. Based on Jerzy Maternicki's Book "Wanda Moszczeńska (1896–1974). Współtwórczyni polskiej historii historiografii", Rzeszów 2017, University of Rzeszów Press, pp. 190

STRESZCZENIE

Artykuł jest próbą refleksji nad polską historią historiografii i jej genezą na marginesie książki Jerzego Maternickiego *Wanda Moszczeńska (1896–1974). Współtwórczyni polskiej historii historiografii*. Podjęto w nim takie kwestie, jak rola Autora książki wobec głównej bohaterki oraz postawiono pytania dotyczące kształtu historii historiografii w początkach jej istnienia jako samodzielnej subdyscypliny badawczej.

Słowa kluczowe: historia historiografii, metodologia historii, socjologia wiedzy, Wanda Moszczeńska, historycy warszawscy

I

Początki historii historiografii polskiej jako samodzielnej subdyscypliny badawczej sięgają VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu (1948), na którym Marian Henryk Serejski apelował:

[...] by historia historiografii przestała być u nas, wraz z teorią poznania historycznego, „kopciuszkiem” mniej ważnym niż przyczynki i łamigłówki, interesujące niejednokrotnie wyłącznie ich autorów, ale zdobyła sobie należne miejsce na katedrach, w czaso-

piśmiennictwie, w rozprawach doktorskich i studium uniwersyteckim, w opracowaniach zespołowych, tak jak się to już dzieje na świecie¹.

Apelacje M.H. Serejskiego spełniły się i powstała profesjonalna refleksja nad historiografią. Duży w tym udział miała Wanda Moszczeńska.

Artykuł jest refleksją nad niektórymi zagadnieniami poruszonymi w książce oraz próbą ich rozwinięcia. Praca J. Maternickiego uwypukliła istotną rolę Moszczeńskiej w powstaniu i zinstytucjonalizowaniu polskiej historii historiografii w ośrodku warszawskim oraz szerzej w jej ogólnopolskim wymiarze. Praca szczególna, pisana z perspektywy historyka historiografii oraz ucznia warszawskiej badaczki, a także zawierająca wątki autobiograficzne. Rzeszowski historyk gromadzi, co sam przyznaje, materiały związane z główną postacią oraz jest autorem kilku istotnych biogramów i wznowień².

Historia historiografii w znaczeniu węższym jest historią nauki historycznej. W znaczeniu szerokim zajmuje się także badaniami nad świadomością historyczną społeczeństw, a więc często nienaukowymi formami dyskursów historycznych. Ponadto w zakres tych badań wchodzi zainteresowanie infrastrukturą historyczną. Jak twierdzi Tomasz Pawelec, badania historiograficzne można podzielić na te uwzględniające intelektualną stronę oraz instytucjonalną (organizację nauki)³.

Refleksja nad historiografią istniała jeszcze przed II wojną światową, lecz nie jako oddzielna subdyscyplina, ale jako element badań nad historią kultury (wężej historii literatury). Taką formę refleksji reprezentował np. Stanisław Łempicki. Warto zwrócić uwagę na rosnącą świadomość potrzeby zbudowania takiej refleksji. Ślady takie znajdujemy, jak zauważyła Violetta Julkowska, już w pracach Joachima Lelewela⁴. Wracając jednak do lat międzywojnia, warto zauważyć inicjatywę powstałą na łamach „Kwartalnika Historycznego” w 1937 r., w którym dokonano przeglądu poszczególnych dziedzin badań historycznych w zakresie chronologicznym oraz w ujęciu problemowym⁵.

¹ M.H. Serejski, *Problematyka historii historiografii*, w: *Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu*, t. 2, z. 1, Warszawa 1948, s. 51.

² Np. Pośmiertne wydanie wraz z uzupełnieniem o inne artykuły pracy Moszczeńskiej: *Metodologia historii. Zarys krytyczny* (1977); rozdział o warszawskiej badaczce w: *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, red. A. Gieysztor, J. Maternicki, H. Samsonowicz, Warszawa 1986.

³ T. Pawelec, *Szkoła czy środowisko (Lwów i lwowscy historycy – uwagi metodologiczne)*, w: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa XIX i XX w.*, t. 3, red. J. Maternicki, Rzeszów 2004, s. 56.

⁴ V. Julkowska, *Wkład Joachima Lelewela w rozwój podstaw akademickiej metodologii historii i historii historiografii w latach 1815–1830*, w: *Historia historiografii i metodologia historii w Polsce i na Ukrainie*, red. J. Maternicki, Rzeszów 2015, s. 138–154.

⁵ Był to cały specjalny dział pod tytułem *Historiografia polska 1886–1936*.

W tym okresie refleksja ta charakteryzowała się ujęciem klasycznym, czyli, jak zauważył Wojciech Wrzosek, tym samym, czym była historiografia klasyczna na poziomie przedmiotowym⁶. Charakteryzowała się genetycznym ujęciem kolejnych osiągnięć badawczych przez konkretnych uczonych – wielkie jednostki – oraz elementami analizy poglądów na dzieje ojczyste⁷. Po wojnie stała się ona oddzielną subdyscypliną z własnym przedmiotem badań, metodami, katedrami oraz poszerzyła zakres pytań badawczych, starając się stawiać pytania bardziej problemowe oraz wyjaśniać kształt danych poglądów historiograficznych. Próbowano to zrobić przez analizę rozwoju poglądów na dzieje (myśl historyczna)⁸, w powiązaniu z poglądami teoretyczno-metodologicznymi, doskonaleniem warsztatu oraz wpływem sytuacji społecznej, kulturowej i politycznej. Do tego dochodzi praca, będąca na semantycznym poziomie wyższym niż sama historia historiografii, czyli praca nad założeniami teoretycznymi i metodologicznymi samej historii historiografii. Postać Moszceńskiej jest dobrą egzemplifikacją tego procesu.

Imre Lakatos w swojej koncepcji historii nauki wyróżnił w niej część wewnętrzną, czyli program racjonalnej rekonstrukcji programu badawczego (wewnętrznej logiki rozwoju) oraz zewnętrzną, czyli wszelkie historyczne uwarunkowania społeczne⁹. Jan Such podobnie wyodrębnił w rozwoju nauki czynniki wewnętrzne (logika rozwoju) i zewnętrzne. Do zewnętrznych zaliczył materialno-objektywne: gospodarkę, technikę, obronność oraz stosunki społeczne i ustrój polityczny. Do świadomościowych i subiektywnych – ideologię, literaturę i sztukę, filozofię, religię, światopogląd oraz klimat intelektualny epoki. Podkreślił, że na humanistykę wpływ mają zwłaszcza te drugie¹⁰.

Z zupełnie innej perspektywy filozoficznej oraz z doświadczeń płynących z badań nad humanistyką, lecz wykazującą pewne podobieństwo formalne, przedstawia się koncepcja Krzysztofa Pomiana, który podzielił badania nad ideami (mogą być to idee naukowe, ale nie muszą) na te, które zajmują się bytami idealnymi poza zaszeregowaniem przestrzennym

⁶ W. Wrzosek, *Co chcemy dzisiaj wiedzieć o piśmiennictwie historycznym?*, w: *Metodologiczne problemy syntezy historii historiografii polskiej*, red. J. Maternicki, Rzeszów 1998, s. 52.

⁷ Np. w pracy Władysława Smoleńskiego: *Szkoły historyczne w Polsce. Główne poglądy na przeszłość*, Warszawa 1898.

⁸ Chodzi o wizję dziejów w zakresie przestrzennym (np. dzieje powszechne, narodowe, regionalne), czasowym (np. średniowiecze) oraz problemowym (np. dzieje polityczne, kulturowe, gospodarcze itd.).

⁹ I. Lakatos, *Historia nauki i jej racjonalnych rekonstrukcji*, „Miesięcznik Literacki” 1983, 10, tłum. S. Magała, s. 76–93; W. Sady, *Spór o racjonalność naukową. Od Poincarégo do Laudana*, Wrocław 2000, s. 308–338.

¹⁰ J. Such, *Filozofia nauki*, Poznań 2000, s. 111.

i czasowym (coś na kształt wewnętrznej logiki ich rozwoju) oraz badania, które skupiają się na materialnych i społecznych wymiarach tworzenia tych idei¹¹.

Pomijając szczegółowe rozważania wymienionych koncepcji teoretyczno-metodologicznych, warto zwrócić uwagę na podział dziejów nauki i jego heurystyczną rolę. Historia wewnętrzna na gruncie historii historiografii obejmowałaby doskonalenie teorii, metod, warsztatu, poszerzanie zakresu badawczego oraz katalogu wyjaśnień, także narracje i jej obrazy. Do zewnętrznej zaś należałoby zaliczyć wszelkie uwarunkowania społeczne, psychologiczne i kulturowe nauki oraz biografie twórców.

W początkach kształtowania się historii historiografii skupiano się szczególnie na aksjologicznej krytyce wizji dziejów narodowych, tzw. historiografii burżuazyjnej, oraz na zewnętrznej historii nauki, a w mniejszym stopniu interesowano się rozwojem teoretyczno-metodologicznym. Zwłaszcza w okresie 1949–1956. Po destalinizacji zaczęto doceniać coraz bardziej rolę rozwoju wewnętrznego. W dziedzinie nauki budowano modele bardziej intuicyjne, pokazujące pewną ewolucję założeń teoretyczno-metodologicznych, poszerzania przedmiotu badań i doskonalenia warsztatu. Nie aplikowano na początku tego procesu modeli teoretycznych ewolucji nauki¹². Nie dziwi fakt, że Moszczeńska zajmowała się oprócz historii historiografii także metodologią historii. Obie te dziedziny wzajemnie się przenikały. Będąc przecież metodologiem, czerpie się z praktyki jako bazy empirycznej. Historia historiografii po II wowie światowej zawierała z kolei wątki dotyczące metodologii i założeń teoretycznych, co na gruncie metodologii historii można by nazwać tzw. metodologią opisową¹³.

Historia historiografii ma też, używając tu słów Jerzego Topolskiego, swoją „wizję świata i człowieka”. Przejawia się ona głównie w wizji nauki, jej statusu ontycznego i epistemicznego, jej zmienności, funkcji, wartości i związków z innymi dziedzinami życia społecznego, ale też w refleksji nad podmiotem poznającym i jego udziałem. Historia historiografii posługiwała się daną metodologią i teoriami oraz budowała wizje nauki historycznej, podobnie jak historiografia przedmiotowa buduje obraz dziejów narodowych powszechnych czy regionalnych.

Wiedza historyczna historyków dążących do modernizacji, w tym wiedza dostarczana przez historię historiografii i historyków marksizmu-

¹¹ K. Pomian, *Historia. Nauka wobec pamięci*, Lublin 2006, s. 119.

¹² Jak np. Jan Pomorski w pracy: *Paradygmat „New Economic History”*. *Studium z teorii rozwoju nauki historycznej*, Lublin 1995, gdzie została zastosowana koncepcja paradygmatu Thomasa Kuhna.

¹³ J. Topolski, *Metodologia historii*, Warszawa 1973, s. 22–23.

jących, była rozumiana jako praktyczna dla społeczeństwa. Pragmatyzm ten był z ducha *social science*, więc nie był pragmatyzmem w stylu oświeceniowym czy romantycznym, tj. wychowującym lub moralizującym, ale przede wszystkim pragmatyzmem dającym zrozumienie i wiedzę dla ewentualnych zmian społecznych lub podważenia takich czy innych konstrukcji społecznych. Nauka historyczna miała być otwarta na wyzwania współczesności. Pokazująca przeszłość i czyniąca ją zrozumiałą, ale też tłumacząca teraźniejszość – jej aktualne podziały społeczne oraz uwarunkowania. I, co ważne, dawała możliwości przebudowania, ponieważ była prawdziwa, tzn. opierała się na klasycznej koncepcji prawdy (o różnej mocy)¹⁴ i realizmie epistemologicznym oraz nomologicznej koncepcji nauki. W ten sposób historiografia zyskiwała funkcję przewidywczą, co umieszczało ją w tradycji scjentyistycznej¹⁵.

Istotne znaczenie dla takiej wizji historiografii i jej funkcji miała problematyka badawcza podejmowana na łamach powstałego w 1953 r. „Kwartalnika Historii Kultury Materialnej”. W jednym z pierwszych wydań czytamy:

Historia kultury materialnej – jak to określił Kazimierz Majewski – zajmuje się społeczno-techniczną stroną produkcji, podziału, wymiany i konsumpcji dóbr materialnych. Bada narzędzia i okoliczności towarzyszące wytwarzaniu dóbr materialnych. Obserwuje każdą pracę, która prowadzi do pomnożenia stanu posiadania, tak zbiorowego, gdy chodzi o urządzenia użyteczności publicznej, jak i jednostkowego, która interesuje się oddziaływaniem wytworów pracy na warunki bytowe. Analizuje konkretne trudności techniczne, przewyżczone przez człowieka na drodze do usprawnienia, pomnożenia i rozszerzenia zakresu produkcji. Pozostaje więc przez przedmiot swych badań w bliskim powinowactwie z aktualnymi zadaniami, rozwiązywanymi przez wytwórców [...]¹⁶.

Znajomość procesu technologicznego oraz szerzej kultury bytu¹⁷ w przeszłości pozwalała zatem na racjonalną przebudowę i rozwiązywanie problemów współczesności. Podobnie rozumieli funkcje nauki, tech-

¹⁴ Pojęcie za Janem Woleńskim. Mogą być ujęcia mocne (izomorfizm) lub słabe, np. przybliżenie. W drugiej połowie XX w. odchodzono od mocnego rozumienia na rzecz przybliżeń. J. Woleński, *Epistemologia. Poznanie, prawda, wiedza, realizm*, Warszawa 2005, s. 160–161.

¹⁵ Historycy tego okresu, odchodząc od „radykalnego”, pozytywistycznego scjentyzmu, dostrzegali zależności społeczne, które wpływają na historyka, oraz wyzwania, jakie niesie współczesność. Ponadto odchodzono od traktowania źródła jako gotowego materiału i podkreślano wpływ historyka na badanie. Nie negowano jednak poznawczej roli historii, którą zanegowały nurty narratywistycznej filozofii historii. Por. J. Pomorski, *Historyk i metodologia*, Lublin 1991, s. 58–59.

¹⁶ J. Pazdur, *Niektóre postulaty badawcze w zakresie historii kultury materialnej nowożytnej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1954, 2, 3, s. 332.

¹⁷ Pojęcie za: A. Kłoskowska, *Socjologia kultury*, Warszawa 1981, s. 106–109.

niki i ich historiografii twórcy „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”, powstałego również w latach pięćdziesiątych. Czytamy tam:

W społeczeństwie budującym socjalizm nauka staje się tylko jednym z głównych narzędzi planowania i realizowania planów gospodarczych, ale staje się równocześnie jedną z głównych sił przebudowy świadomości, wychowania nowych ludzi. Z tej racji historia nauki i techniki – historia żywa – powinna znajdować drogę także i do szerszych kół społecznych, a nie tylko do pracowników nauki¹⁸.

Abstrahując od rzeczywistości, do której odnosiła się ta konkretna wypowiedź, kwartalnik podkreślał związek myśli naukowej i techniki oraz wiedzy o jej dziejach z ich praktycznym wykorzystaniem w procesie społecznym. Choć dominowały w nim problemy związane z naukami przyrodniczymi oraz techniczno-inżynierskimi, a także analizy samych wynalazków, to pojawiały się tam również tematy dotyczące nauk społecznych. Choć nie można im przypisać praktyczności technologicznej, to można wykazywać, że pomagają, podobnie jak nauki przyrodnicze i techniczne, przebudowywać zastaną rzeczywistość w kierunku pożądanego stanu. Nauka historyczna zatem na poziomie przedmiotowym oraz w kontekście historii nauki, w tym historii historiografii, miała pomagać zrozumieć przeszłość oraz w związku z powyższym otaczającą rzeczywistość i dać impuls do przebudowy społecznej. Modernistyczne nurty historiografii (w tym marksistowska historiografia) były bądź co bądź zapatrzone we wzorzec nauk przyrodniczych, choć odchodziły od skrajnego naturalizmu epistemologicznego¹⁹. Na zadania nauki historycznej podobnie patrzyła Moszczeńska. Podkreślała ona dwustronny związek historiografii z życiem oraz napominała, że „co przesłania tę prawdę podstawową, wpływa hamująco na rozwój życia, hamuje także rozwój badań naukowych”²⁰.

II

Autor recenzowanej pracy występuje w książce w potrójnej roli: Po pierwsze jest historykiem historiografii, po drugie źródłem historycznym – przywołuje własne wspomnienia dotyczące głównej bohaterki, po trzecie publikacja zawiera pewne elementy autobiografii, bowiem Autor przywołuje wspomnienia dotyczące własnej osoby. To stawia czytelnika

¹⁸ *Od redakcji*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1956, s. 7.

¹⁹ A. Radomski, *Kultura. Tekst. Historiografia*, Lublin 1999, s. 15–19.

²⁰ W. Moszczeńska, *Nauka a kultura historyczna*, w: eadem, *Metodologia historii. Zarys krytyczny*, Warszawa 1977, s. 434–435.

nika w podwójnej roli – odbiorcy treści przedmiotowych oraz odbiorcy i ewentualnie krytyka informacji źródłowych.

Po wojnie w nowych realiach społeczno-politycznych, ale też pod wpływem przewartościowań w historiografii powszechnej silna okazała się w środowisku historyków idea przebudowy podstaw teoretyczno-metodologicznych historiografii oraz poszerzenia jej zainteresowań badawczych²¹. Istotne stało się w tym procesie powstanie historii historiografii. Dla polskich historyków związanych z komunizującą lewicą ważna była ocena i krytyka dotychczasowego dorobku dziejopisarskiego. Na gruncie historii historiografii pewien wpływ na jej teorie miał materializm historyczny. To oczywiście miało swój wymiar społeczno-polityczny, ale także wymiar metodologiczny oraz aksjologiczny²². Już same tytuły pracy Andrzeja Zybortowicza i artykułu Rafała Stobieckiego: *Między dogmatem a programem badawczym* oraz *Między dogmatem ideologicznym a modernizacją* wskazują na skomplikowane relacje między nauką, ideologią a sytuacją polityczną w okresie PRL. Utrudniał je, jak zauważył Andrzej Feliks Grabski, podwójny status marksizmu – jako ideologii i jako teorii²³.

W 1956 r. pojawiła się publikacja Moszczeńskiej w „Kwartalniku Historycznym” zatytułowana *Społeczno-polityczna wymowa twórczości M. Handelsmana w latach 1905/7–1917/18. Z problematyki przemian ideologicznych okresu imperializmu*. Jak zauważył Autor pracy, artykuł ten był obciążony okresem, w którym powstał (tzw. stalinizacją nauki historycznej). Charakteryzował się on pewnymi uproszczeniami. Głównym założeniem historiografii tego okresu, który Moszczeńska realizowała w swojej publikacji, było szukanie ideologicznych uwarunkowań twórczości historyka i to na dwóch poziomach: w jego twórczości oraz wypowiedziach politycznych i przynależności partyjnej (jeśli była). Szukała ona roli ideologii oraz społecznego układu warunkującego tę postawę tzn. „klasowej przynależności historyka”²⁴. Stosowane było pojęcie klasy tak jak je rozumiał Karol Marks

²¹ R. Stobiecki, *Historia pod nadzorem. Spory o nowy model historii w Polsce (II połowa lat czterdziestych – początek lat pięćdziesiątych)*, Łódź 1993, s. 48–50.

²² Leszek Kołakowski oraz Stanisław Ossowski podkreślali dualizm marksizmu: jego intelektualną stronę i jego formę instytucjonalną. Miał on znaczenie na gruncie teorii społecznej, aksjologii wbudowanej w ideologię komunistyczną oraz w oficjalnej ideologii partii (marksizm instytucjonalny) podporządkowanej bieżącej polityce. Te sfery mogły, ale nie musiały się przeplatać w praktyce twórczej danej jednostki. Intelektualista mógł być zarówno teoretykiem, wyznawcą wartości komunizmu, jak i zwolennikiem władzy. Z punktu widzenia tej ostatniej istotne było formalne poparcie oraz fasadowość manifestacji. Por. R. Sitek, *Warszawska szkoła historii idei. Między historią a teraźniejszością*, Warszawa 2000, s. 106–108.

²³ A.F. Grabski, *Dzieje historiografii*, Poznań 2011, s. 601.

²⁴ Inaczej pojmował klasę np. Max Weber. Wychodząc z transcendentnego punktu widzenia, uważał ją za narzędzie rozumu służące klasyfikacji społecznej. Por. S. Kozyr-Kowalski,

– jako obiektywnej rzeczywistości i co za tym idzie istotnego czynnika w warunkowaniu poglądów danej postaci jako formy odbicia warunków ekonomicznych i społecznych związanych z konfliktem społecznym.

Trudno byłoby zaprzeczyć tezie o wpływie ideologii i pochodzenia społecznego na pracę historyka. W tym przypadku poszukiwania te były uzasadnione. Trzeba jednak zaznaczyć, że kosztem takich badań pomijano inne kwestie, takie jak wewnętrzny rozwój historiografii, doskonalenie metod, warsztatu, rozwój metodologii. W tym sensie upraszczano wywołanie dzieł historycznych. Podobnie na gruncie badań z zakresu historii filozofii, kiedy na początku lat pięćdziesiątych posługiwano się symplicystycznymi schematami oceny danego filozofa przez pryzmat jego przynależności klasowej oraz poglądów politycznych²⁵.

Krytycznie o takim uproszczonym sposobie badania wyraził się Krzysztof Pomian, który stwierdził:

I kiedy kompetencje poznawcze sprowadza się przeto bez reszty do roli wizytówek i oznak przynależności do określonego środowiska społecznego. Jest to odrzucenie samej idei kompetencji jako zdobytego dzięki specjalistycznemu przysposobieniu opanowania technik, metod czy operacji pozwalających postrzegać bardziej wnikliwie, stosować dokładne słownictwo czy sformalizowaną składnię, obserwować za pośrednictwem instrumentów, mierzyć i liczyć, rekonstruować na podstawie narracji, dokumentów czy szczątków materialnych²⁶.

Historycy marksiści tego okresu rozumieli ideologię zgodnie z myślą Marksa – jako formę fałszywej świadomości, która deformuje przez swoją klasową proveniencję wyobrażenia społeczne. Zgodnie z Hegłowskim rodowodem marksizmu prezentowali oni swoje stanowisko jako ostatni głos ludzkości w sprawach teorii społecznej i poprzez również Hegłowskie z ducha połączenie przedmiotu (dziejów) i podmiotu (twórców doktryny) ukazywali ogólnospołeczny interes ich wersji marksizmu oraz uzasadniali jego roszczenia do przebudowy świata społecznego. Inaczej patrzył na tę kwestię np. Karl Mannheim, który przecież inspirując się w pewien sposób marksizmem, doszedł do innych koncepcji, uznając każdy system poglądów, również własne za w pewien sposób zdeformowane²⁷.

W badaniach nad ideologicznymi uwarunkowaniami historyków ujawniała się demaskatorska i emancypacyjna rola materializmu historycznego, który wskazywał na legitymizującą rolę tzw. historiografii

Max Weber a Karol Marks: socjologia Maxa Weбера jako „pozytywna krytyka materializmu historycznego”, Warszawa 1967, *passim*.

²⁵ R. Sitek, *op. cit.*, s. 32–33.

²⁶ K. Pomian, *op. cit.*, s. 25–26.

²⁷ J. Niżnik, *Socjologia wiedzy. Zarys historii i problematyki*, Warszawa 1989, s. 96–115.

burżuazyjnej, czyli w praktyce prawie całej tradycji polskiej historiografii sprzed 1945 r. Miała ona pokazywać, jak historiografia umacniała ład społeczny, co w konsekwencji miało sprzyjać nie emancypacji, jak np. w projekcie szkoły frankfurckiej, gdzie reinterpretacja marksizmu służyła jako teoria krytyczna, ale legitymizacji aktualnego wówczas układu społeczno-politycznego. Ukazanie legitymizującej roli historiografii sprzed 1945 r. było bowiem argumentem na rzecz przebudowania jej na nowych zasadach, podkreślenia dyskontynuacji między nimi dwiema, a także szerzej między tymi dwoma okresami. Droga wiodła więc od emancypacji przez krytykę do legitymizacji, co formalnie może budzić zastrzeżenia, ale nie wtedy, gdy przyjmuje się postulat aksjologicznej wyższości porządku, w którym się znajduje (socjalizm). Często marksiści nie widzieli bądź nie chcieli widzieć swojego ograniczonego (a nie absolutnego) stanowiska.

Istotna w tym kontekście była ocena danego historyka i jego twórczości na osi postępu wbudowanego w teorie formacji społeczno-ekonomicznych. Taki historyk okazywał się postępowy, jeśli jego dzieła zawierały postępowe w danym okresie poglądy, czyli takie, które dokonywały zmian w formacjach w stronę społeczeństwa bezklasowego. Oprócz analizy wpływu takich czy innych idei i kontekstów społecznych mocno akcentowano aksjologiczną wyższość historiografii walczącej o nowy porządek i demaskującej starą historiografię. Jak zauważył Józef Niżnik:

Krytykowanie, czy tym bardziej „zwalczanie” konkurencyjnych teorii społecznych powstałych w innych kontekstach moralnych, jest działalnością pozbawioną epistemologicznego uzasadnienia. Rzeczywistymi konkurentami są bowiem nie teorie, z których żadna nie ma monopolu na naukową słuszność, lecz systemy wartości, które znajdują się u ich podstaw²⁸.

Dotyczyło to nie tylko historiografii marksistowskiej, lecz dotyczy również historiografii i szeroko pojętej humanistyki w ogóle, z tym że z różnym stopniem nasilenia. Nie da się bowiem całkowicie wyeliminować wartości z nauki. Oprócz elementów epistemologicznych w danym modelu badawczym znajdują się także elementy aksjologiczne oraz obejmująca oba elementy krytyka w stosunku do modeli konkurencyjnych.

Oprócz praktyki badawczej Moszcieńska prowadziła również refleksję dotyczącą historii historiografii, jej metod i warsztatu²⁹, a wraz z upływem lat doskonaliła refleksję nad teorią badań historiograficznych. Wizja

²⁸ *Ibidem*, s. 204.

²⁹ M.in.: *Stosunek do dorobku dawnej historiografii polskiej* (1953); *Czy historia historiografii jest wąską specjalnością* (1955); *Zadania badawcze a warsztat naukowy historii historiografii* (1958). Przedruk: *Metodologia historii. Zarys krytyczny* (1977).

historii historiografii w jej wykonaniu w miarę doskonalenia refleksji coraz bardziej związana była z metodologią historii. Warszawska badaczka prowadziła również badania w tej drugiej dyscyplinie, co niewątpliwie miało wpływ na jej wizję historii historiografii. Istotne było więc ukazywanie rozwoju metod, teorii oraz warsztatu w doskonaleniu pisarstwa historycznego. Ponadto wiązała zmiany w historiografii ze społecznym uwarunkowaniem wiedzy oraz funkcją społeczną historii. Dostrzegała zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne dzieje nauki historycznej.

W miarę upływu lat, doskonalenia założeń badawczych historii historiografii oraz zmian w sytuacji społeczno-politycznej Moszczeńska rezygnowała z ukazywania roli ideologii charakterystycznej dla historii historiografii początków lat pięćdziesiątych, a kierowała się w stronę doceniania doskonalenia założeń teoretyczno-metodologicznych w rozwoju historiografii wraz z szeroko pojętą sytuacją społeczną, w skład której wchodziły również ideologie. Te ostatnie utraciły swoją dominującą rolę w wyjaśnianiu rozwoju nauki historycznej.

Dojrzała koncepcja historii historiografii Moszczeńskiej była historią nauki historycznej. Badaczka kładła główny nacisk na wewnętrzne dzieje nauki: konkretne obrazy dziejów, rozwój założeń teoretyczno-metodologicznych, doskonalenie warsztatu, natomiast na drugim miejscu stawiała wszelkie uwarunkowania społeczne historii. Istotne w takim postrzeganiu były jej zainteresowania metodologią historii.

Inaczej traktował historię historiografii M.H. Serejski, który, po pierwsze, rozumiał szeroko jej przedmiot badań – oprócz dziejów nauki włączał także badania nad innymi formami pisarstwa historycznego, np. literaturą. Jego koncepcja zbliżała się bardziej do historii idei (historycznych) niż historii nauki *sensu stricto*. Dużą uwagę skupiał na kształcie poglądów i odniesieniach do świadomości społecznej. Po drugie, co było konsekwencją szerokiego rozumienia przedmiotu badań, kładł większy nacisk na uwarunkowania społeczne i kulturowe, a w mniejszym stopniu skupiał się na założeniach teoretyczno-metodologicznych. Idee te zakorzenione w potocznej świadomości społecznej charakteryzują się większą podatnością na wpływ warunków społecznych, nauka zaś zachowuje większą inercję wobec swoich zewnętrznych uwarunkowań.

Trwałą zasługą Moszczeńskiej było opracowanie pojęcia *kontekstu historiograficznego*, które stało się jedną z głównych kategorii teoretycznych historii historiografii. Dotyczyło ono takich faktów historiograficznych, które bezpośrednio wpływały na kształt pisarstwa historycznego. Były to: po pierwsze prace historyczne o podobnej problematyce wydane w podobnym czasie oraz ogólna sytuacja w nauce historycznej w okresie, w którym ono powstało. Pojęcie to pozwalało bardziej kolektywnie ujmo-

wać rozwój nauki historycznej niż tylko wykazywać kolejnych twórców i ich dzieła. Wielkim wkładem warszawskiej badaczki było zinstytucjonalizowanie historii historiografii. Dzięki jej staraniom utworzono Katedrę Historii Historiografii i Metodyki Nauczania Historii. Prowadziła także seminaria magisterskie i doktorskie z tego przedmiotu, co pozwoliło na przygotowanie profesjonalnej kadry historyków historiografii.

Niemalý wpływ na koncepcje Moszceńskiej i innych historyków historiografii lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych miał materializm historyczny – na początku lat pięćdziesiątych rozumiany ortodoksyjnie, a po 1956 r. coraz bardziej otwierający się na inne treści teoretyczne. Jego rola ujawniła się w zewnętrznej historii historiografii czy, inaczej, w socjologii wiedzy. Służył jako narzędzie wyjaśniające kształt poglądów historycznych pod wpływem czynników społecznych, związanych z całokształtem życia społecznego, przy dominującej roli materialnych warunków bytu. Trudno stwierdzić, jaki był wpływ, w przypadku budowania takich schematów eksplanacyjnych innych socjologów wiedzy, takich jak wspomniany Karl Mannheim, ale też socjologów o odmiennych orientacjach teoretycznych np. Emile’a Durkheima czy Maxa Webera. Kwestia ta wymaga dalszych badań. To, co było charakterystyczne dla socjologii wiedzy, to absolutyzowanie warunków społecznych jako decydujących o wpływie na kształt danych poglądów. Inaczej natomiast rozkładano akcenty struktury. Charakterystyczne dla socjologii wiedzy opartej na materializmie historycznym było to, że pokazywała ona wpływ kolektywnie rozumianego społeczeństwa na kształt danych idei i, co ważne, społeczeństwa wewnątrznie podzielonego z wbudowaną teorią konfliktu oraz z akcentem na dychotomiczny podział według kryterium klasowego. Ta socjologia wiedzy nie odnosiła się w mniemaniu historyków-marksistów do historiografii opartej na materializmie historycznym. Ta bowiem była pod względem teorii, ale też założeń aksjologicznych najdoskonalsza oraz znajdowała się w odpowiednich rękach społecznych (klasa robotnicza, awangarda klasy, partia komunistyczna). Wątki metodologiczne zbiegły się z odpowiednim uwarunkowaniem społecznym, podmiot poznania roztopił się w przedmiocie.

Warto zaznaczyć, że pewnym podobieństwem wykazywała się socjologia wiedzy naukowej reprezentantów szkoły frankfurckiej, takich jak np. Jürgen Habermas, który umieszczał teorię poznania w szerszej perspektywie teorii społecznej, uznając interes za główną determinantę rozwoju nauki. Interes komunikacyjny był tym, który wpływał na historiografię³⁰. Nie-

³⁰ J. Habermas, *Idea teorii poznania jako teorii społeczeństwa*, w: *Drogi współczesnej filozofii*, wybrał i wstępem opatrzył M.J. Siemek, Warszawa 1978, s. 172–201.

miecki filozof nie wiązał jednak nauki czy swojej teorii z określoną sztywnie przyporządkowaną klasą oraz odchodził od teleologizmu³¹.

Reasumując, materializm historyczny zgodnie ze swoimi założeniami służył w historii historiografii jako wyjaśnienie kształtu danych poglądów przez odniesienie ich do warunków społecznych, w jakich powstawały oraz ściśle z tym związanymi ideologiami, jakie na nie wpływały. Nowa rzeczywistość społeczno-polityczna, głębokie zmiany w całej Europie, procesy modernizacyjne w historiografii sprzyjały przebudowie oraz nastrojom oceny tradycji dziejopisarskiej. W Polsce egzemplifikuje ten proces postać Moszczeńskiej. Pewna rola, co było już podkreślane, przypadła ze względów społeczno-politycznych, ale też metodologicznych, materializmowi historycznemu. Na gruncie historiografii przedmiotowej wyrażał się on w próbach przybliżenia wzorca uprawiania historii do modelu modernistycznego. W historii historiografii zaś swoją rolę odgrywał w historii zewnętrznej, w socjologii wiedzy naukowej.

Praca Jerzego Maternickiego wydaje się istotna dla każdego historyka historiografii, a także historyków i innych osób zainteresowanych losami inteligencji polskiej w XX w. w niełatwych czasach wojen i głębokich przeobrażeń społecznych. Można w niej znaleźć wiele niuansów, o których była już mowa, takich jak np. wyjątkowa rola, w jakiej występuje Autor pracy – jako historyk historiografii, źródło historyczne oraz autobiograficzne, co niewątpliwie ma wpływ na sposób prowadzenia i konceptualizowania narracji. Ponadto recenzowana publikacja jest świetnym punktem wyjścia dla całościowej monografii warszawskiej badaczki, na którą niewątpliwie zasługuje.

BIBLIOGRAFIA (REFERENCES)

- Grabski A.F., *Dzieje historiografii*, Poznań 2011.
- Habermas J., *Idea teorii poznania jako teorii społeczeństwa*, w: *Drogi współczesnej filozofii*, wybrał i wstępem opatrzył M.J. Siemek, Warszawa 1978.
- Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, red. A. Gieysztor, J. Maternicki, H. Samsonowicz, Warszawa 1986.
- Julkowska V., *Wkład Joachima Lelewela w rozwój podstaw akademickiej metodologii historii i historii historiografii w latach 1815–1830*, w: *Historia historiografii i metodologia historii w Polsce i na Ukrainie*, red. J. Maternicki, Rzeszów 2015.
- Kłoskowska A., *Socjologia kultury*, Warszawa 1981.
- Kozyr-Kowalski S., *Max Weber a Karol Marks: socjologia Maxa Webera jako „pozytywna krytyka materializmu historycznego”*, Warszawa 1967.
- Lakatos I., *Historia nauki i jej racjonalnych rekonstrukcji*, „Miesięcznik Literacki” 1983, 10, tłum. S. Magała.

³¹ O koncepcji Habermasa szerzej: A. Szahaj, *Krytyka, emancypacja, dialog. Jurgen Habermas w poszukiwaniu nowego paradygmatu teorii krytycznej*, Warszawa 1990.

- Moszczeńska W., *Nauka a kultura historyczna*, w: W. Moszczeńska, *Metodologia historii. Zarys krytyczny*, Warszawa 1977.
- Niżnik J., *Socjologia wiedzy. Zarys historii i problematyki*, Warszawa 1989.
- Od redakcji, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1956.
- Pawelec T., *Szkoła czy środowisko (Lwów i lwowscy historycy – uwagi metodologiczne)*, w: *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa XIX i XX w.*, t. 3, red. J. Maternicki, Rzeszów 2004.
- Pazdur J., *Niektóre postulaty badawcze w zakresie historii kultury materialnej nowożytnej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1954, 2, 3.
- Pomian K., *Historia. Nauka wobec pamięci*, Lublin 2006.
- Pomorski J., *Historyk i metodologia*, Lublin 1991.
- Pomorski J., *Paradygmat „New Economic History”. Studium z teorii rozwoju nauki historycznej*, Lublin 1995.
- Radomski A., *Kultura. Tekst. Historiografia*, Lublin 1999.
- Sady W., *Spór o racjonalność naukową. Od Poincarégo do Laudana*, Wrocław 2000.
- Serejski M.H., *Problematyka historii historiografii*, w: *Pamiętnik VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu*, t. 2, z. 1, Warszawa 1948.
- Sitek R., *Warszawska szkoła historii idei. Między historią a teraźniejszością*, Warszawa 2000.
- Smoleński W., *Szkoły historyczne w Polsce. Główne poglądy na przeszłość*, Warszawa 1898.
- Stobiecki R., *Historia pod nadzorem. Spory o nowy model historii w Polsce (II połowa lat czterdziestych – początek lat pięćdziesiątych)*, Łódź 1993.
- Such J., *Filozofia nauki*, Poznań 2000.
- Szahaj A., *Krytyka, emancypacja, dialog. Jurgen Habermas w poszukiwaniu nowego paradygmatu teorii krytycznej*, Warszawa 1990.
- Topolski J., *Metodologia historii*, Warszawa 1973.
- Woleński J., *Epistemologia. Poznanie, prawda, wiedza, realizm*, Warszawa 2005.
- Wrzosek W., *Co chcemy dzisiaj wiedzieć o piśmiennictwie historycznym?*, w: *Metodologiczne problemy syntezy historii historiografii polskiej*, red. J. Maternicki, Rzeszów 1998.

ABSTRACT

The article is an attempt to reflect on the Polish history of historiography and its genesis on the margins of Jerzy Maternicki's book *Wanda Moszczeńska (1896–1974). Współtwórczyni polskiej historii historiografii*. Issues such as the role of the Author of the book towards the main character were analyzed, and questions about the shape of the history of historiography at the beginning of its existence as an independent research discipline were posed.

Key words: history of historiography, methodology of history, sociology of knowledge, Wanda Moszczeńska, Warsaw historians

NOTA O AUTORZE

Piotr Pasisz – doktorant na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach. Pod kierunkiem prof. Lidii Michalskiej-Brachy przygotowuje pracę dotyczącą historiografii PRL. E-mail: piotr.pas@op.pl